

**Sygn. akt I C 1265/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

**Przewodniczący:** Sędzia Sądu Okręgowego Alicja Zych

Protokolant: Ilona Pasternak

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2015 roku w Lublinie

na rozprawie

**sprawy z powództwa B. T.**

**przeciwko W. W.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt I C 1265/13**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 grudnia 2013 roku skierowanym przeciwko W. W. powód B. T. wystąpił o zasądzenie na jego rzecz kwoty 85.000 zł.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, że pozwany został ustanowiony jego pełnomocnikiem z urzędu do sporządzenia skargi kasacyjnej. Wnosząc środek zaskarżenia pozwany uchybił terminowi, wskutek czego skarga została odrzucona. Na kwotę dochodzoną pozwem składa się połowa strat poniesionych na skutek zaniedbania pozwanego.

Powód wskazał, że orzeczeniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Trybunał stwierdził winę pozwanego w zaistniałym zdarzeniu (uzasadnienie pozwu, k. 2).

W piśmie procesowym z dnia 20 października 2014 roku powód stwierdził, że wskutek uchybienia terminu do złożenia skargi kasacyjnej jest osobą pokrzywdzoną oraz poszkodowaną, co przekłada się na ponoszenie przez niego wysokich kosztów leczenia w stosunku do otrzymywanej renty (pismo, k. 79).

W toku rozprawy pozwany nie uznał powództwa oraz wniósł o jego oddalenie. Powód sprecyzował zaś, że na dochodzoną wierzytelność składa się kwota 35.000 zł z tytułu 50 % utraty zdrowia (przy przyjęciu 1% utraty zdrowia na kwotę 700 zł), 40.000 zł z tytułu uzyskiwania przez okres 14 lat zaniżonej renty, w porównaniu do sytuacji w której sprawa zostałaby rozstrzygnięta zgodnie z jego wnioskiem oraz 10.000 zł z tytułu odsetek od wymienionych kwot (protokół rozprawy, 00:00:42, 00:20:27, k. 71, 00:01:55, 00:17:20, k. 116).

**Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Naczelnny Sąd Administracyjny w Warszawie Ośrodek (...) w L. wyrokiem z dnia 19 listopada 2003 roku w sprawie II SA/Lu 498/03 oddalił skargę B. T. na decyzję Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w L. z dnia 25 marca 2003 r. Nr (...)H.. (...).

W uzasadnieniu orzeczenia NSA wskazał, że decyzją z dnia 23 maja 2002 r. Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w L., po rozpatrzeniu odwołania B. T. od decyzji Powiatowego Inspektora Sanitarnego w L. dnia 19 lutego 2003r. Nr H.. (...) o braku podstaw do stwierdzenia choroby zawodowej na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 kpa w związku z art. 37 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (tj. Dz.U. Z 1998 r. Nr 90, poz. 575 ze zmianami) oraz § 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 2002 r. w sprawie wykazu chorób zawodowych (Dz.U. Nr 132, poz. 115) - utrzymał w mocy decyzję organu pierwszej instancji. W uzasadnieniu decyzji Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w L. organ podał, że zarzuty odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie. Zgodnie z § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1983r. w sprawie chorób zawodowych (Dz.U. Nr 65, poz. 294 ze zmianami) za choroby zawodowe uważa się choroby określone w wykazie chorób zawodowych stanowiącym załącznik do rozporządzenia, jeżeli zostały spowodowane działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego (wywiad epidemiologiczny) oraz charakterystyki pracy w (...) Sp. z o.o. w L. ustalono, że B. T. przepracował w tymże zakładzie w sumie 3 lata w narażeniu na zapylenie oraz 3 lata w kontakcie z substancjami drażniącymi drogi oddechowe, których pomiary nie przekroczyły najwyższego dopuszczalnego stężenia. Z orzeczenia lekarskiego Nr (...) wydanego w dniu 5 kwietnia 2001 r. przez Poradnię Chorób Zawodowych Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w L. wynika, że u B. T. rozpoznano: stan po wysiękowym zapaleniu opłucnej po stronie lewej na tle gruźliczym, stan po zapaleniu wysiękowym opłucnej po stronie prawej – przewlekłe zapalenie ze zwłóknieniem, zmiany włókniste w dalszym polu płucnym prawym. Choroby zawodowej nie rozpoznano, gdyż wszystkie powyższe zmiany w płucach należy łączyć z przebytą gruźlicą, a z postępowania wyjaśniającego oraz charakterystyki stanowiska pracy nie wynika, aby powód miał kontakt z materiałem zakaźnym.

Ponowne badania powoda na wniosek B. T. przeprowadził Instytut Medycyny pracy w Ł., który po zbadaniu powoda oraz zapoznaniu się z dokumentacją rozpoznał u niego: zwłóknienie lewostronne płuca i opłucnej, przewlekłe spastyczne zapalenie oskrzeli w okresie wydolności oddechowej. Wskazano, że zmiany włókniste w płucach nie upoważniają do rozpoznania pylicy płuc, gdyż mają tło zapalne i nie są związane z warunkami pracy, zaś badania gazometryczne i spirometria nie dają podstaw do rozpoznania zawodowej etiologii przewlekłego zapalenia oskrzeli.

Wskazaną decyzję Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w L. zaskarżył powód, który podniósł, że jest w posiadaniu badań spirometrycznych z okresu wcześniejszego oraz badań aktualnych, które potwierdzają chorobę zawodową.

Dokonując kontroli zaskarżonej decyzji pod względem jej zgodności z prawem NSA stwierdził, że nie narusza ona prawa materialnego oraz przepisów postępowania w stopniu uzasadniającym jej uchylenie.

NSA wskazał, że przeprowadzone przez organ administracyjny postępowanie epidemiologiczne wykazało, iż skarżący przez 3 lata pracował w narażeniu na zapylenie oraz przez 3 lata w kontakcie z substancjami drażniącymi drogi oddechowe. Jednakże z orzeczeń wydanych przez: Poradnię Chorób Zawodowych Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy z dnia 5 kwietnia 2001 r. oraz Instytut Medycyny Pracy w Ł. dnia 5 grudnia 2002 r. jednoznacznie wynika, że nie rozpoznano u niego choroby zawodowej. Orzeczenia te wydane zostały przez organy do tego upoważnione zgodnie z § 7 w/w rozporządzenia oraz w trybie określonym w § 9 ust. 1 rozporządzenia. Z dołączonych do skargi: wyników badań spirometrycznych oraz gazometrycznych wynika, że zostały one przeprowadzone w dniu 5 listopada 2002 r. w Instytucie Medycyny Pracy w Ł., a więc przed wydaniem orzeczenia w dniu 5 grudnia 2002 r. przez ten Instytut, natomiast zaświadczenie lekarskie z dnia 11 maja 2001 r. było przedmiotem oceny przez organ administracyjny. Wskazano, że organy administracyjne podjęły wszelkie czynności zmierzające do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz załatwienia sprawy, wyczerpująco zebrały i rozpatrzyły cały materiał dowodowy i dokonały jego oceny

na podstawie całokształtu materiału dowodowego, a więc przeprowadziły postępowanie zgodnie z wymogami art. 7, art. 77 § 1 i art. 80 kpa (wyrok wraz z uzasadnieniem, k. 56-57).

Naczelny Sąd Administracyjny przyznał powodowi prawo pomocy i ustanowił dla niego adwokata z urzędu. Pozwany, ustanowiony pełnomocnikiem powoda, uchybił terminowi złożenia skargi od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego Ośrodek (...) w L. w sprawie II SA/Lu 498/03, wskutek czego została ona odrzucona (okoliczność bezsporna, skarga kasacyjna, k. 66).

W dniu 17 kwietnia 2012 r. ETPCz wydał wyrok w sprawie T. p. (...) (nr (...)). Trybunał uznał, że w sprawie ze skargi powoda nie doszło do naruszenia art. 6 § 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (wyrok w sprawie T. p. (...)nr (...)).

W czerwcu 2001 roku powód przeszedł na rentę. Podstawy do uzyskiwania renty utrzymują się. Orzeczeniem ze stycznia 2015 roku stwierdzono, że jest niezdolny do pracy na 3 kolejne lata (zeznania powoda 00:01:55, 00:17:20, k. 116, 00:02:58, 00:04:57, k. 71).

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych dowodach.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezspornym było w sprawie, że pozwany na podstawie art. 243 i n. ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst pierwotny - Dz. U. nr 153, poz. 1270) ustanowiony został pełnomocnikiem powoda.

Poprzez wyznaczenie pełnomocnika z urzędu pomiędzy powodem a pozwanym powstał swoisty stosunek zlecenia, zbliżony do tego, jaki istnieje pomiędzy pełnomocnikiem „z wyboru”, a jego klientem (por. art. 734 i n.). Odpowiedzialność adwokata z urzędu wobec klienta opiera się zatem na tych samych przesłankach co odpowiedzialność adwokata z wyboru (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 października 2012 r. I ACa 761/12). Ze względu na zawodowy charakter działalności pozwanego jego obowiązkiem było wykonywanie z profesjonalną starannością czynności procesowych łączących się ze sprawą (art. 355 kc). Miarą tej staranności, jest dbałość o prowadzenie procesu z wykorzystaniem wszystkich dopuszczalnych prawem możliwości zapewniających zleceniodawcy uzyskanie przez niego korzystnego rozstrzygnięcia. Staranność taka zakłada znajomość prawa i aktualnych kierunków jego wykładni, w tym podejmowanie czynności procesowych o charakterze „ostrożnościowym” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2010 r I CSK 481/09).

Profesjonalny pełnomocnik ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów. Powstaje ona jednak wyłącznie wtedy, gdy uchybienia pełnomocnika prowadzą do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony, gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2004 r., V CK 297/04, Monitor Prawniczy 2005/1/9, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 219/12 Biuletyn Sądu Najwyższego 2013/3/2-13 ). Oznacza to, że sam fakt wadliwego (np. spóźnionego lub obarczonego brakami formalnymi) wniesienia lub sporządzenia środka odwoławczego przez profesjonalnego pełnomocnika i spowodowane tym jego odrzucenie, nie stwarza jeszcze podstawy do odszkodowawczej odpowiedzialności tego pełnomocnika. Nawet bowiem poprawne sporządzenie i wniesienie środka zaskarżenia nie gwarantuje rozpoznania go na korzyść skarżącego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku 22 stycznia 2014 r. I ACa 667/13).

Niewątpliwie pozwany będąc adwokatem i uchybiając terminowi do wniesienia skargi, naruszył obowiązek wykonania z profesjonalną starannością wszystkich czynności procesowych łączących się ze sprawą.

Jak wskazano jednak samo udowodnienie nienależytego wykonania zobowiązania nie jest warunkiem wystarczającym do ustalenia odpowiedzialności pozwanego. Niezbędne jest także wykazanie pozostałych przesłanek: powstania szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego między faktem uchybienia pełnomocnika a szkodą.

Do oceny zasadności twierdzeń powoda, iż uchybienie terminu spowodowało w jego majątku szkodę, niezbędna jest wykładnia podstaw skargi kasacyjnej z punktu widzenia przepisów ustawy prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Jakkolwiek bowiem wskazana ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2004 r., to stosownie do przepisu art. 101 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o ustroju sądów administracyjnych i ustawę - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. nr 153 poz. 1271 ze zm.) w sprawach zakończonych prawomocnym orzeczeniem Naczelnego Sądu Administracyjnego przed dniem 1 stycznia 2004 r., w których nie upłynął termin do wniesienia rewizji nadzwyczajnej do Sądu Najwyższego (6 miesięcy od dnia wydania prawomocnego orzeczenia) strona może, w terminie do dnia 31 marca 2004 r., wnieść skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego na podstawie przepisów ustawy prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Zgodnie z art. 174 w/w skargę kasacyjną można oprzeć na dwóch podstawach: 1) naruszeniu prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie; 2) naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

W sprawie powód nie sprostął w/w wymaganiom, tj. nie wykazał, że gdyby pozwany złożył skargę w ustawowym terminie Naczelny Sąd Administracyjny uwzględniłby przedstawione w niej argumenty i ostatecznie postępowanie zakończyłaby się przyznaniem powodowi renta z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej chorobą zawodową.

W toku postępowania powód nie przedstawił zarzutów stawianych orzeczeniu Naczelnego Sądu Administracyjnego Ośrodek (...) w L. a dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego lub postępowania. Zakwestionował jedynie ustalenia faktyczne organów inspekcji sanitarnej, że choroby na które cierpi, nie są skutkiem pracy w szkodliwych warunkach. Jednak również w tym zakresie na poparcie tych twierdzeń nie przedstawił żadnych dowodów. Argumentacja powoda polegała w istocie na polemice z merytorycznym stanowiskiem zawartym w orzeczeniach organów administracyjnych.

Również analiza skargi kasacyjnej wniesionej z uchybieniem terminu nie pozwala na przyjęcie, że wniesiona w terminie spowodowałaby korzystne dla powoda rozstrzygnięcie, skoro zgodnie z nią argumentem za tym przemawiającym miała być „powierzchnowa interpretacja” przepisów artykułu 1 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1983 roku w sprawie chorób zawodowych oraz naruszenie przepisów art. 1. art. 3 , art. 145 par. 1 oraz 151 ustawy prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi przez niezbadanie, czy organ administracji - Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w L. w nie naruszał prawa w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy (skarga, k. 66-78). Nie ulega wątpliwości, że Naczelny Sąd Administracyjny Ośrodek (...) w L. dokonał oceny zasadności zarzutów powoda zawartych w skardze, a także kontroli legalności decyzji organu administracji publicznej. Również brak jest podstaw do przyjęcia, że zarzut naruszenia prawa materialnego mógł skutkować korzystnym dla powoda rozstrzygnięciem (wyrok wraz z uzasadnieniem, k. 56-57, skarga, k. 2 akta sprawy II SA/Lu 498/03). Podnieść przy tym należy, że stosownie do art. 183 w/w ustawy Naczelny Sąd Administracyjny rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej.

Powód nie wykazał zatem przesłanki szkody, nie udowodnił bowiem, że gdyby skarga została wniesiona z zachowaniem należytej staranności, skutkowałaby korzystnym dla niego rozstrzygnięciem.

Nie znajdują również oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym twierdzenia, że w konsekwencji uchybienia terminu wniesienia skargi doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci utraty zdrowia. Powód nie podjął nawet próby udowodnienia ujemnego wpływu uchybienia pełnomocnika na jego zdrowie. Roszczenie zatem o przyznanie kwoty 35.000 zł tego tytułu należy uznać za niewykazane.

W tych okolicznościach mając za podstawę przepis art. 471 kc powództwo podlega oddaleniu w całości.

Sąd Okręgowy nie orzekał o kosztach postępowania, albowiem strony nie poniosły żadnych kosztów związanych z niniejszym postępowaniem.

Nieuiszczoną opłatę od pozwu na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.), należało przejąć na rzecz Skarbu Państwa wobec braku podstaw do obciążenia nią którejkolwiek ze stron, z uwagi na wynik procesu oraz treść postanowienia z dnia 13 maja 2014 r., zwalniającego powoda od kosztów sądowych w całości (k. 44).

Mając powyższe na uwadze na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.